

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiolka

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku SA z siedzibą w W.**

przeciwko **L. B.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego L. B. na rzecz powoda (...) Banku SA w W. 163.363,17 (sto sześćdziesiąt trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt trzy i 17/100) zł z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 148.584,79 zł od dnia 6 marca 2019 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 12.847 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank SA w W. w pozwie z 14 marca 2019 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. B. na swoją rzecz 163.363,17 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 148.584,79 zł od dnia 6 marca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że przysługuje mu wobec pozwanego wymagalna wierzytelność wynikająca z umowy kredytu w kwocie 163.363,17 zł, na którą składają się: kapitał 148.584,79 zł, odsetki umowne 5.089,79 zł, skapitalizowane odsetki umowne za opóźnienie 9.688,59 zł. Pozwany nie spłacał należności z umowy, w związku z czym uległa ona rozwiązaniu w wyniku wypowiedzenia ze skutkiem na 18 września 2018 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 8 maja 2019 r. Sąd uwzględnił powództwo (k. 86). Pozwany zaskarżył ten nakaz sprzeciwem, w którym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że kwestionuje stanowisko powoda co do zasady i co do wysokości. W umowie są klauzule niedozwolone w związku z czym koszty pożyczki były nadmierne. Roszczenie jest przedawnione (k. 89-90, 96-97).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 kwietnia 2016 r. powód, działający wówczas pod (...) Bank (...) SA i pozwany L. B. zawarli umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...) (nazywaną dalej umową). Przy zawieraniu tej umowy pozwany skorzystał z usług pośrednika kredytowego.

Na mocy postanowień tej umowy: powód udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 165.921,03 zł na jego potrzeby konsumpcyjne, spłatę innych zobowiązań kredytowych, sfinansowanie prowizji bankowej i wynagrodzenia pośrednika (część II.A i II.B umowy); spłata kredytu miała nastąpić w 144 miesięcznych ratach równych, płatnych zgodnie z harmonogramem spłat (część II.J umowy); oprocentowanie kredytu miało być zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 8,90 % w skali roku, przy czym szczegółowo określono zarówno sposób jego ustalenia, jak i przesłanki jego zmiany (część II.G i III.1. umowy); powód zastrzegł sobie prawo obciążenia pozwanego odsetkami od zadłużenia przeterminowanego, czyli wszelkich należności wynikających z zaciągniętego kredytu niespłaconych w terminie (część II.H umowy), w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c. (część III.1.11. umowy).

W części III.5. i III.6. umowy określono warunki, sposób i skutki jej wypowiedzenia. Przewidziano trzydziestodniowy termin wypowiedzenia na wypadek braku spłaty kwot kredytu w terminie wymagalności. Wskazano też, że w przypadku gdy kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, Bank, przed skorzystaniem z prawa wypowiedzenia umowy, wzywa go do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania oraz informuje go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Postanowiono, że jeżeli należność nie zostanie uregulowana w całości w wyznaczonym terminie, jak również, gdy złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zostanie odrzucony, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę.

(dowód: umowa kredytu, k. 23-33, odpis z KRS powoda, k. 10)

Kwota kredytu została pozwanemu wypłacona. Nastąpił to przelewami: częściowo na wskazany przez pozwanego rachunek w (...) Banku SA na spłatę jego zobowiązania kredytowego w tym Banku, częściowo na własny rachunek bankowy powoda, częściowo na rachunek powoda na poczet kosztów kredytu i częściowo na pokrycie opłaty pobieranej przez pośrednika kredytowego.

(dowód: dyspozycja pozwanego uruchomienia kredytu, k. 34, historia rachunku umowy kredytu, k. 111)

Zgodnie z harmonogramem, raty kredytu w kwocie 1.879,02 zł miały być płacone do 28 a niekiedy do 30 dnia miesiąca. Początkowo pozwany spłacał kredyt dość regularnie. Jednak od kwietnia 2017 r. zaczął popadać w opóźnienia. Wnioskiem z 17 maja 2017 r. zwrócił się do powoda o restrukturyzację kredytu przez zawieszenie spłaty kapitału na rok, z uwagi na zmniejszenie się dochodów z gospodarstwa rolnego, które prowadzi. Pismem z 19 maja 2017 r. powód odmówił, tłumacząc, że wydłużenie okresu kredytowania jest niemożliwe, gdyż kredyt został udzielony na maksymalny okres. Pozwany początkowo nadal spłacał kredyt nieregularnie aż w końcu zaprzestał spłat. Ostatniej wpłaty dokonał 26 czerwca 2018 r.

W związku utrzymywaniem się zaległości przekraczającej jedną ratę kredytu, pismem z 15 marca 2018 r. powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 1.881,21 zł, w tym 770,33 kapitału, 1.106,45 zł odsetek kapitałowych, 4,43 zł odsetek karnych. Jednocześnie poinformował go o możliwości złożenia w ciągu 14 dni roboczych wniosku o restrukturyzację zadłużenia. W kolejnych pismach z 4 i 16 lipca 2018 r. powód wzywał pozwanego do spłaty odpowiednio 3.293,42 zł i 3.298,70 zł zadłużenia. W tym ostatnim piśmie uprzedził, że brak spłaty długu spowoduje wypowiedzenie umowy.

Z uwagi na nieuregulowanie zadłużenia, pismem z 2 sierpnia 2018 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę. Pismo to zostało pozwanemu doręczone 14 sierpnia 2018 r.

(dowód: harmonogram spłat, k. 108-110, historia rachunku umowy kredytu, k. 111-114, historia naliczenia odsetek, k. 114-117, raporty - zestawienia należności i zaległości, k. 118-121, wniosek o restrukturyzację i oświadczenie kredytobiorcy, k. 52-55, pismo powoda, k. 77, wezwania do zapłaty, k. 78-83, wypowiedzenie, k. 36-37, potwierdzenie odbioru, k. 38)

Na dzień 6 marca 2019 r. zadłużenie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu wynosiło: niespłacony kapitał 148.584,79 zł, odsetki umowne za okres od 28 lutego 2018 r. do 18 września 2018 r. - 5.089,79 zł i odsetki za opóźnienie naliczone od 28 czerwca 2018 r. do 5 marca 2019 r. - 9.688,59 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg powoda, k. 22)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o następującą ocenę zgromadzonego materiału.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Przepis ten stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które należy uznać - na równi z oświadczeniem utrwalonym na papierze za pomocą pisma - za dokumenty w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r., V CZ 12/2004, nie publ.). Zaznaczyć trzeba, że w takiej sytuacji wydruk takiego dokumentu jest jedynie nośnikiem informacji o treści określonego dokumentu istniejącego w formie elektronicznej (czyli dokumentem, o którym mowa w art. 77³ k.c.).

Powód przedłożył wydruki swoich dokumentów istniejących w formie elektronicznej - historii rachunku bankowego prowadzonego dla rozliczania przedmiotowej umowy kredytowej, raportów zawierających zestawienie należności i zaległości pozwanego oraz historii naliczania odsetek. Dokumenty te Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Nie budziły one żadnych wątpliwości co do spełniania wymogów z art. 7 Prawa bankowego, jak też, co do swojej autentyczności i zgodności treści z prawdą, a nadto znajdowały potwierdzenie w treści innych dokumentów - umowy kredytu i wyciągu z ksiąg powoda.

Powód złożył do akt wyciąg ze swoich ksiąg w oryginale. Dokument ten, oceniany jako zwykły dokument prywatny, Sąd uznał za dowód o wysokiej wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie istnienia i wysokości zadłużenia pozwanego na dzień jego wystawienia. Banki są szczególnymi podmiotami gospodarczymi, funkcjonującymi w oparciu o bardzo szczegółowe regulacje, także w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych i poddany restrykcyjnemu nadzorowi. W związku z tym, jakkolwiek nie można wykluczyć możliwości, że księgi rachunkowe powoda są prowadzone nierzetelnie lub nieuczciwie albo z innego powodu zawierają nieprawdziwe dane, to jednak w okolicznościach sprawy prawdopodobieństwo takiego stanu rzeczy w stosunku do zadłużenia pozwanego było minimalne. Dlatego wyciąg z ksiąg powoda był dokumentem o dużej sile przekonywania (mocy dowodowej), zwłaszcza, że pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń, czy dowodów, które mogłyby podważać zaufanie do niego a jednocześnie jego treść była spójna z treścią innych wiarygodnych dokumentów, zwłaszcza umowy kredytu i historii rachunku kredytu.

Wszystkie pozostałe dokumenty prywatne, które były podstawą ustaleń, zostały złożone w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym. Zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c., zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego. W związku z tym dokonane przez pełnomocnika powoda poświadczenia wierności oryginałom odpisów dokumentów korzystały z domniemania zgodności treści z prawdą (art. 244 § 1 k.p.c.). Domniemanie to nie zostało przez pozwanego obalone. W związku z tym należało przyjąć, że odpisy dokumentów są zgodne z oryginałami.

Dokumenty prywatne, złożone w odpisach poświadczonych za zgodność w sposób wyżej wskazany, nie budziły wątpliwości co do prawdziwości i zgodności treści z prawdą. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

Sąd pominął wnioskowane przez pozwanego dowody z zeznań świadka i opinii biegłego, gdyż zmierzały do wykazania faktów nieprzydatnych do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził roszczenia o zapłatę należności z tytułu łączącej go z pozwanym umowy kredytu. Dokonane w sprawie ustalenia potwierdziły, że strony łączyła umowa o kredyt z 28 kwietnia 2016 r. nr (...), na mocy której pozwany otrzymał od powoda określoną w niej ilość środków pieniężnych i był zobowiązany do ich zwrotu w sposób i na warunkach w niej ustalonych. Ponieważ od 2018 r. pozwany z tego obowiązku się nie wywiązywał, powód wypowiedział mu umowę na mocy jej postanowień (części III.5. i III.6.). To, że zaistniały przesłanki wypowiedzenia przewidziane w tych regulacjach umownych i w przepisach prawa bankowego, w świetle dokonanych ustaleń nie budziło wątpliwości.

Przeciwko żądaniu pozwu pozwany podniósł dwa zarzuty: przedawnienia roszczenia oraz zawarcia w umowie klauzul niedozwolonych. Z uwagi na dalej idące skutki, jakie wywołałaby jego skuteczność, zarzut przedawnienia należało ocenić jako pierwszy.

Stosownie do art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Przepisy prawa nie przewidują żadnego szczególnego terminu przedawnienia roszczeń z umowy kredytu, dlatego mają w tym zakresie zastosowanie ogólne terminy z art. 118 k.c. Stanowi on, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenie powoda o zwrot kredytu jest związane z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Zatem podlegało ono trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Powód wypowiedział pozwanemu umowę pismem, które zostało doręczone 14 sierpnia 2018 r., zatem trzydziestodniowy termin wypowiedzenia upłynął 13 września 2018 r. W związku z tym roszczenie stało się wymagalne kolejnego dnia i wówczas rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia. Zakończyłby on bieg 14 września 2021 r., ale został przerwany 18 marca 2019 r. przez wniesienie pozwu do sądu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) (k. 39). W związku z tym do przedawnienia roszczenia nie doszło.

W uzasadnieniu zarzutu zawarcia w umowie klauzul niedozwolonych pozwany wskazał, że na ich skutek koszty udzielania kredytu były nadmierne. Prowadziło to do wniosku, że w ten sposób kwestionuje on postanowienia dotyczące kosztów kredytu. Na koszty te składały się odsetki, prowizja i opłata na rzecz pośrednika.

Odsetki kapitałowe są głównym świadczeniem kredytobiorcy. Postanowienia ich dotyczące zostały sformułowane w sposób klarowny i jednoznaczny. W związku z tym postanowienia te nie mogły być uznane za niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.).

Prowizja została w umowie określona na 12.857,35 zł. Stanowiło to ok. 10 % kwoty kredytu. Nie sposób uznać prowizji w takiej wysokości za wygórowaną, a już na pewno nie w stopniu uzasadniającym uznanie postanowienia ją przewidującego za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Wysokość opłaty na rzecz pośrednika została ustalona w odrębnej umowie między powodem a pośrednikiem. Z oczywistych względów postanowienia tej umowy nie mogły być w niniejszym procesie kwestionowane. W umowie kredytu zostały zawarte jedynie postanowienia dotyczące skredytowania opłaty, co trudno uznać z klauzule niedozwolone i czego pozwany nie kwestionował.

Z dokonanych ustaleń wynikało, że całkowite zadłużenia pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu na dzień 6 marca 2019 r. wynosiło: niespłacony kapitał 148.584,79 zł, odsetki umowne za okres od 28 lutego 2018 r. do 18 września 2018 r. - 5.089,79 zł i odsetki za opóźnienie naliczone od 28 czerwca 2018 r. do 5 marca 2019 r. - 9.688,59 zł. Zatem żądanie powoda zasądzenia 163.363,17 zł było uzasadnione.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w procesie o zapłatę należności z tytułu umowy kredytu powoda obciążają jedynie obowiązek udowodnienia, że umowa została zawarta i wypłacił przewidzianą w niej kwotę kredytu. Natomiast

pozwanego obciąża obowiązek wykazania, że na poczet kredytu wpłacił więcej niż powód uwzględnił, wliczając jego zadłużenie (art. 6 k.c.). W tym zakresie pozwany nie tylko nie przedstawił żadnych dowodów, ale nawet nie sformułował jakichkolwiek twierdzeń.

Z sumy zadłużenia pozwanego 163.363,17 zł, jak powiedziano, 148.584,79 zł stanowiło przeterminowany dług z tytułu kapitału. Zgodnie z umową (część III.1.11.), od takiego zadłużenia powodowi przysługują maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie. Ponieważ zasądzona w ramach kwoty 163.363,17 zł kwota 9.688,59 zł obejmowała takie odsetki za okres do 5 marca 2019 r., od następnego dnia od kwoty kapitału powodowi należą się dalsze odsetki umowne za opóźnienie w umówionej wysokości. Dlatego żądanie zasądzenia takich odsetek również było uzasadnione.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Powód wygrał proces, dlatego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. przysługiwał mu zwrot od pozwanego poniesionych kosztów procesu. Składały się na nie opłata od pozwu 7.430 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł, czyli razem 12.847 zł. Dlatego taką kwotę z tytułu zwrotu kosztów Sąd zasądził od pozwanego w punkcie II wyroku.

SSO Marcin Garcia Fernandez